

Koniec z anonimowością w rosyjskim internecie

2 listopada 2017

W Rosji weszła w życie ustawa o zakazie serwisów anonimizujących stosowanych w celu obejścia blokad nakładanych na niektóre zasoby internetowe.

Dokument podpisany w lipcu przez Władimira Putina zobowiązuje właścicieli serwisów anonimizujących i serwisów VPN do zamknięcia dostępu do zasobów, które trafiły na czarną listę rosyjskiego regulatora rynku internetowego (Roskomnadzoru), w przeciwnym razie sami zostaną zablokowani. Operatorzy wyszukiwarek muszą włączyć listę linków do zablokowanych zasobów.

Obecnie w Rosji zablokowanych jest około 86 tysięcy stron. Większość z nich (81,5 tys.) publikowała informacje o narkotykach, samobójstwach, kasynach internetowych, materiałach wybuchowych i dziecięcej pornografii. „Pirackich zasobów” na liście jest przy tym zaledwie 1,8 tysięcy. Jak mówi szef Roskomnadzoru Aleksander Żarow, blokady obchodzi nie więcej niż siedem-dziesięć procent mieszkańców Rosji.

Zdaniem wiceministra ds. łączności Aleksieja Wolina zakaz zmniejszy ilość użytkowników serwisów anonimizujących i serwisów VPN, choć nie rozwiąże problemu w zupełności. Jednocześnie rosyjski ombudsman ds. Internetu Dmitrij Mariniczew przekonuje, że ustawa jest niemożliwa do zrealizowania.

Nierzadko z serwisów VPN i podobnych technologii korzystają nie tylko osoby prywatne, ale też firmy, żeby zabezpieczyć przekazywane informacje. Szef komisji ds. polityki informacyjnej Dumy Państwowej Leonid Lewin zauważył, że w dokumencie dokonano zastrzeżenia wobec szyfrowania sieci podmiotów prawnych wykorzystujących te serwisy w celach

korporacyjnych.

Źródło: pl.SputnikNews.com